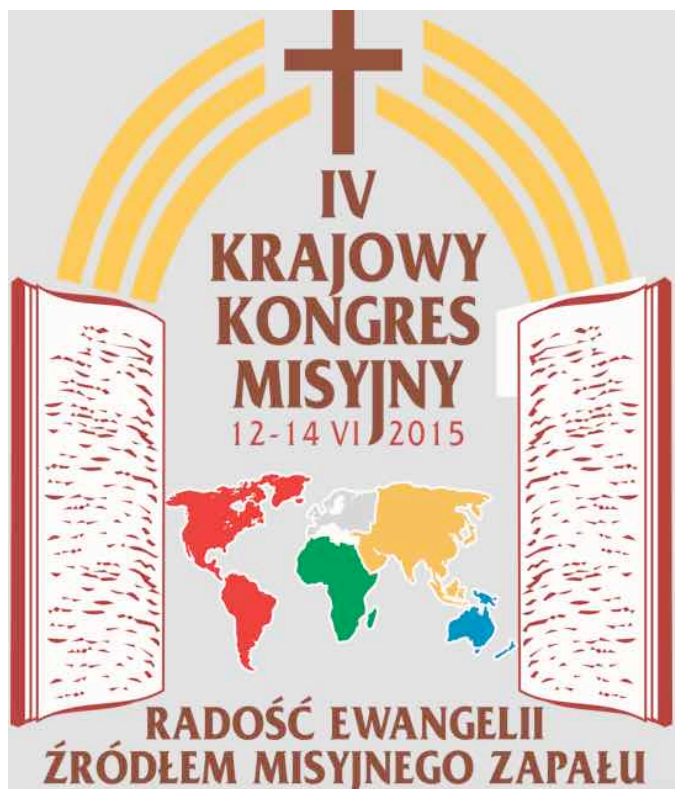


Wiadomość Tygodnia

ZAPROSZENIE NA IV KRAJOWY KONGRES MISYJNY

Komisja Episkopatu Polski oraz Papieskie Dzieła Misyjne organizują w dniach 12-14 czerwca 2015 r. IV Krajowy Kongres Misyjny, który zaszczyli swą obecnością Kard. Fernando Filoni, prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów oraz liczni biskupi, misjonarki, misjonarze i przedstawiciele wszystkich środowisk misyjnych w Polsce. Historia Kongresów misyjnych sięga lat przedwojennych. Ich idea narodziła się wśród młodzieży akademickiej Poznania.



I Ogólnopolski Kongres Misyjny odbył się w 1938 roku w Poznaniu (13-14 IX) z okazji dziesięciolecia ustanowienia struktur Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Pierwszego dnia odbyło się nabożeństwo w kościele farnym, otwarcie wystawy misyjnej oraz odczyt inauguracyjny. W drugim dniu Kongresu uczestnicy zebrania plenarnego wzięli udział we Mszy św., wysłuchali 3 referatów i obejrzeni film. W Kongresie wzięło udział kilka tysięcy osób. Zakończył się on wielotysięczną manifestacją pod pomnikiem Chrystusa Króla.

II Kongres Misyjny miał miejsce w Częstochowie, w dniach 16-18 października 1992 r. Odbył się pod hasłem: „Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana”. Za organizację Kongresu odpowiadał abp

Edmund Piszcz, przewodniczący Komisji EP ds. misji wraz z bp. Andrzejem Suskim dyrektorem krajowym PDM. Kontekstem Kongresu były przygotowania do II Synodu Plenarnego oraz ukazanie się encykliki „Redemptoris missio” Jana Pawła II.

Tematy referatów, wygłoszonych pierwszego dnia obrad, dotyczyły teologicznych podstaw zaangażowania misyjnego, roli PDM w diecezjach i parafiach, świadomości misyjnej w Polsce oraz aktualnego stanu i perspektyw zaangażowania misyjnego księży diecezjalnych, zgromadzeń zakonnych i świeckich.

W drugim dniu Kongresu, uczestnicy pracowali w grupach tematycznych zajmując się animacją i formacją misyjną w poszczególnych środowiskach, np. w parafii, rodzinie, seminariach, domach formacyjnych, zgromadzeniach. Miały miejsce spotkania sekcyjne: dyrektorów diecezjalnych PDM, zakonnych promotorów i referentek misyjnych, misjologów, kleryckich kół misyjnych, akademickiego ruchu misyjnego. Były też świadectwa polskich misjonarzy oraz gości z Rzymu, Białorusi, Słowacji, Włoch i Ukrainy. Kongresowi towarzyszyła wystawa „500 lat ewangelizacji Ameryki Łacińskiej”.

III Krajowy Kongres Misyjny miał miejsce w 1999 roku i był związany z przygotowaniem do obchodów Wielkiego Jubileuszu. Odbył się w dniach 23-24 października 1999 r. na Jasnej Górze pod hasłem: „Misje odnawiają Kościół”. Na czele Komitetu organizacyjnego Kongresu stanął bp Wojciech Ziemia, przewodniczący Komisji EP ds. Misji. W kongresie wzięło udział 1000 osób. Poprzedziły go dwudniowe obrady misjologów polskich.

Moi Drodzy Przyjaciele Misji,

Szybkimi krokami zbliża się IV Krajowy Kongres Misyjny, który odbędzie się w Warszawie, w dniach 12-14 czerwca 2015 r. Będzie to z pewnością jedno z najważniejszych wydarzeń dla środowisk misyjnych i całego Kościoła w Polsce. Chcemy bowiem podczas konferencji naukowej i stacji kongresowych postawić sobie pytanie o aktualność misji, animację i formację misyjną oraz o przyszłość naszego zaangażowania w pomoc misjonarkom i misjonarzom. Pragniemy szukać nowych form pracy dla misji, formacji i organizacji naszych działań.

Cieszę się, że już wiele osób i wspólnot odpowiedziało na zaproszenie i weźmie udział w Kongresie. Odpowiedź tak liczna i zaangażowanie budzą nadzieję, że poprzez Kongres rozpalimy w sobie zapał misyjny oraz dokona się „nawrócenie misyjne” w naszych diecezjach i parafiach, rodzinach, wspólnotach zakonnych, ruchach, stowarzyszeniach katolickich i wolontariacie, dzięki któremu sprawa misji znajdzie się w centrum troski i duszpasterskiej posługi Kościoła.

Pragnę ponowić zaproszenie do udziału w IV Krajowym Kongresie Misyjnym. Zapraszam do Warszawy na konferencję naukową (12 czerwca) na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz dziecięcą, młodzieżową i dla dorosłych stację kongresową (13 czerwca). Szczegółowy program tych dwóch dni znajduje się na stronie www.misje.pl.

Proszę również, byśmy niedzielę – 14 czerwca – przeżyli wspólnie jako misyjne święto w parafiach i diecezjach. Ostatni dzień Kongresu bowiem stanowi doskonałą okazję do tego, by ożywić zapał misyjny, rozbudzić zainteresowanie misjami poprzez wspólną modlitwę, spotkania z misjonarzami, festyny parafialne i inne inicjatywy. Bądźmy kreatywni i zaproponujmy naszym wspólnotom ciekawe formy świętowania tego dnia.

W oczekiwaniu na IV Krajowy Kongres Misyjny pragnę zapewnić o modlitwie i z serca błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

+ Jerzy Mazur SVD,
przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

Kongres rozpoczął Apel Jasnogórski, 22 X. Jego uroczysta inauguracja miała miejsce w Sali o. Kordeckiego w sobotę przed południem. Uczestnicy wysłuchali 3 referatów. Na Kongres przygotowano wystawę misyjną. Po południu uczestnicy przenieśli się do 5 parafii w Częstochowie, reprezentujących kontynenty. W katedrze Misjonarze Św. Rodziny pokazali Oceanię; w parafii św. Antoniego Misjonarze Oblaci NMP mówili o pracy w Afryce; w par. Miłosierdzia Bożego Księża Pallotyni modlili się za Azję; w par. św. Wojciecha Księża Werbici przybliżali misję w Ameryce, a Misjonarze Kombonianie w par. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa modlili się za Europę.

W wszystkich kościołach odbyła się Msza święta oraz koncerty. W poszczególnych parafiach w spotkaniach kongresowych wzięło udział od 100 do 500 osób.

W niedzielne przedpołudnie podsumowano spotkania kongresowe w parafiach. Zabrali goście z Czech, Ukrainy, Słowacji i Białoru-

si. Były również świadectwa, gorąca muzyka latynoamerykańska w wykonaniu zespołu kłeryckiego Księży Werbistów. Kongres zakończyła uroczysta Msza św. w Bazylice Jasnogórskiej.

IV Krajowy Kongres Misyjny, którego organizatorami są Komisja Episkopatu Polski ds. Misji oraz Papieskie Dzieła Misyjne w Polsce, zaplanowano na 12-14 czerwca 2015 r. Jego celem jest uczczenie 50. rocznicy opublikowania Dekretu „Ad Gentes” Soboru Watykańskiego II, 40. lecia ukazania się adhortacji Pawła VI „Evangelii nuntiandi” oraz 25. lecia encykliki „Redemptoris missio” Jana Pawła II.

Kongres przeżywamy w świetle nadchodzących bardzo ważnych wydarzeń: 1050. rocznicy chrztu Polski oraz Światowych Dni Młodzieży, w których weźmie udział papież Franciszek.

Hasło Kongresu: „Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału” nawiązujące do adhortacji apostoelskiej „Evangelii gaudium” mobilizuje do tego, byśmy odnowili świadomość misyjnej natury Kościoła oraz umocnili zapał misyjny. Jego brak, jak uczył papież Paweł VI, jest największą przeszkodą w ewangelizacji.

Patronem Kongresu został św. Jan Paweł II, największy z misjonarzy współczesnych, któremu na sercu leżała troska o misyjne dzieło Kościoła. To on przypomniał z mocą, iż powołanie misyjne jest powołaniem wszystkich chrześcijan i całej wspólnoty wiernych, a misje nadal aktualnym zadaniem Kościoła.

Organizatorzy Kongresu stawiają sobie za cel promowanie współpracy, animacji, formacji i organizacji misyjnej. Chodzi o integrację środowisk misyjnych, wymianę doświadczeń i rozbudzenie świadomości, że: „Działalność misyjna «stanowi także dziś największe wyzwanie dla Kościoła», a «sprawa misji winna być na pierwszym miejscu»” (Evangelii Gaudium nr 15).

Kongres winien ukazać perspektywę zaangażowania misyjnego Kościoła poprzez ożywienie pracy referatów misyjnych w diecezjach i zgromadzeniach zakonnych lub powołanie ich do istnienia. *Ks. dr Zbigniew Sobolewski – Dyrektor Dzieła Pomocy Ad Gentes*

Wiadomości z kraju

O JUBILEUSZU 200. ROCZNICY URODZIN ŚW. JANA BOSKO W SEJMIE

W czwartek 21 maja 2015 r. w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej z okazji Jubileuszu 200. rocznicy urodzin św. Jana Bosko odbyła się uroczysta konferencja naukowa „Wychowywać młodych na dobrych chrześcijan i prawych obywateli”.

Została ona zorganizowana przez polską sekcję Stowarzyszenia Miłośników Historii Salezjańskiej (Associazione dei Cultori di Storia Salesiana) oraz Parlamentarny Zespół Miłośników Historii. Wzięli w niej udział salezjanie, salezjanki, parlamentarzyści oraz historycy Instytutu Pamięci Narodowej, którzy współpracują z nami w projektach upamiętniających dzieje

salezjanów w okresie systemów totalitarnych.



Uroczystą konferencję rozpoczęli jej sekretarze naukowcy – poseł RP dr Zbigniew Girzyński z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika oraz ks. dr Jarosław Wąsowicz SDB, dyrektor Archiwum Salezjańskiego Inspektorii Piłskiej. W tym miejscu odczytano przesłanie dla uczestników sympozjum ks. dr Tadeusza Rozmusa SDB, Rady Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego dla Regionu Europa Środkowo-Północna. Następnie uczestnicy spotkania wysłuchali następujących referatów: ks. Michał Mejer SDB (UKSW) – „Podstawy pedagogiki i duchowości św. Jana Bosko”; ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk SDB (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II) – „Rozwój dzieł

salezjańskich w Polsce”; ks. prof. dr Stanisław Zimniak SDB (Salezjański Instytut Historyczny w Rzymie) – „Wybitne postaci salezjanów polskich”; poseł RP dr Zbigniew Girzyński (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) – „Salezianie w Kolegium Kardynalskim”; ks. mgr Stefan Makuracki SDB (Dyrektor Biura ds. Szkół i Ośrodków Wychowawczych Inspektorii pw. św. Wojciecha w Pile) – „Szkolnictwo salezjańskie w Polsce”. Po wykładach organizatorzy

podsumowali obrady zapowiadając jednocześnie wydanie ich drukiem jeszcze w tym roku. Pojawił się także postulat zorganizowania w sejmie sympozjum o wychowankach salezjańskich, którzy ginęli za ojczyznę w okresie okupacji i rządów komunistycznych. Następnie wszyscy uczestnicy udali się na zwiedzanie parlamentu, po którym oprowadzał dr Girzyński.

Pobyt w gościnnym gmachu Sejmu RP zakończyliśmy modlitwą w intencji ojczyzny i rychłej beatyfikacji Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda prymasa Polski w kaplicy dla parlamentarzystów. Warto podkreślić, że polski parlament był drugim europejskim po Włoszech, gdzie w taki sposób upamiętniono 200. rocznicę urodzin św. Jana Bosko. ks. Jarosław Wąsowicz SDB
Za: www.salezianie.pl

W POZNANIU SPOTKANIE PROWINCJAŁÓW CHRYSZTUSOWCÓW

W dniach 21 i 22 maja 2015 r. w Domu Głównym w Poznaniu odbyła się III Konferencja Przełożonych Wyższych Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej (KPWTChr), której przewodniczył przełożony generalny ks. Ryszard Głowacki.

KPWTChr to oficjalna nazwa roboczego spotkania Zarządu Generalnego oraz Przełożonych wszystkich Prowincji Towarzystwa Chrystusowego.

Przed rozpoczęciem III KPWTChr, 19 maja br. wszyscy jej uczestnicy w Bazylice Archikatedralnej w Poznaniu koncelebrowali Mszę Świętą pod przewodnictwem Księdza Biskupa Grzegorza Balcerka, połączoną z udzieleniem chrystusowcom świeceń diakonatu i prezbiteratu.

Celem III KPWTChr, było podjęcie, na nowo, troski o powołania do Towarzystwa Chrystusowego w kontekście aktualnej sytuacji personalnej i wyzwań duszpasterskich w poszczególnych prowincjach oraz wypracowanie kierunków rozwoju na przyszłość. W ramach przygotowań do dyskusji uczestnicy Konferencji wysłuchali wykładu ks. prof. dr hab. Wojciecha Necla: „Posługa przełożonego prowincji w ujęciu prawa”. W czasie obrad wspólnie z promotorem powołań ks. Marcinem Stefanikiem zastanawiano się nad możliwościami wspólnych działań Prowincji na rzecz powołań kapłańskich i zakonnych do Towarzystwa. Mając na uwadze możliwości personalne Towarzystwa omówiono sprawę racjonalnego wykorzystania zasobów ludzkich w kontekście aktualnej sytuacji

duszpasterskiej w poszczególnych Prowincjach. Przełożeni Prowincji przedstawili potrzeby personalne. Omówiono plany modernizacji mieszkań klerycznych i sal wykładowych w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Ks. Alek Shpets, proboszcz Parafii pw. Jana Ewangelisty i św. Maksymiliana M. Kolbe w Mińsku przedstawił sytuację duszpasterską oraz plan budowy świątyni. Zaproponowano wcielenie w życie idei parafii partnerskich z tym najnowszym ośrodkiem duszpasterski prowadzonym przez chrystusowców.



W piątek, 22 maja uczestnicy KPWTChr odwiedzili swoich najmłodszych współbraci, wraz z ich moderatorami, w domu nowicjackim w Mórkowie. Mszy Świętej w kaplicy nowicjackiej przewodniczył Przełożony Generalny, zaś okolicznościowe kazanie wygłosił wikariusz generalny ks. Bogusław Burgat, świętujący 25. lecie świeceń kapłańskich. Po uroczystym obiedzie Przełożeni Prowincji udali się do Puszczykowa; najpierw na modlitwę przy grobach współbraci w kwaterze chrystusowców na puszczykowskim cmentarzu, zaś następnie na braterskie spotkanie z chrystusowcami seniorami w domu zakonnym.
Za: www.chrystusowcy.pl

KARMELECI MAJĄ NOWEGO PROWINCJAŁA

Kapituła Polskiej Prowincji Zakonu Braci Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel wybrała nowego Prowincjała.

Został nim **o. Bogdan Meger**. Otoczmy jego osobę ufną modlitwą!



O. Bogdan urodził się 27 października 1965 r., święcenia kapłańskie przyjął 29 maja 1993 r. Od 1 czerwca 2012 r. pełnił urząd przeora klasztoru i rektora kościoła św. Katarzyny w Gdańsku. Podczas jego przeoratu ten kościół powoli odzyskiwał dawną świetność sprzed pożaru z 2006 roku. *To już nie jest tylko praca, to pasja wielu ludzi, którzy zdobywają środki, zarządzają, pracują czy dają swoje ofiary i serce. Idzie o zaangażowaniu efekty są piękne* – mówił o swojej pracy w Gdańsku ojciec Bogdan Meger.
Za: www.karmelici.pl

PAMIĄTKI PO MĘCZENNIKU W JEGO RODZINNEJ WIOSCE

Od dziś do Bożego Ciała (4 czerwca) w Urzędzie Gminy w Łękawicy k. Żywca będzie można oglądać pamiątki po męczenniku o. Michał Tomaszku, który 5 grudnia w Peru zostanie ogłoszony błogosławionym.

„Na wystawie znajdują się m.in.: habit, ornat, komża, brewiarze, różańce, obrazek pierwszokomunijny, pamiątka ze święceń kapłańskich, listy do rodziny, notatki z wykładów, oryginały pracy maturalnej i magisterskiej, maszyna do pisania, sprzęt fotograficzny, projektor filmowy, rower, gitara, buty, kalkulator, kostka Rubika, czy nawet maszynka do golenia oraz spodenki ze sztruksu uszyte własnoręcznie przez o. Michała w ramach zajęć w Niższym Seminarium Duchownym” – wlicza Jacek Raczek, siostrzeniec męczennika.

„Nie każda społeczność może szczycić się tym, że w niej narodził się i dorastał człowiek, który całym swym życiem dawał świadectwo wiary w Jezusa Chrystusa. – mówił wójt Tadeusz Tomiczek - Człowiek, który bez reszty poświęcił się służbie biednym, potrzebującym z dalekiego Peru. Człowiek skromny i pokorny, który, jak sam o sobie pisał w jednym z listów do przyjaciół, był sobą i chciał być sobą, nawet za cenę życia” – przypomniał wójt gminy.

Okazją otwarcia wystawy w rodzinnej miejscowości była przypadająca w sobotę 23 maja 28. rocznica święceń prezbiteratu franciszkanina. Wyjątkowe pamiątki można oglądać do 4 czerwca w dni powszednie, w godzinach pracy urzędu, czyli od 7.30 do 15.30.

Wcześniej, mieszkańcy miejscowości z duchowieństwem zakonnym i diecezjalnym uczestniczyli we mszy św. dziękczynnej za dar życia i męczeństwa o. Michała. Obecni byli na niej najbliżsi krewni Sługi Bożego, m.in.: brat bliźniak – Marek Tomaszek, oraz siostry – Urszula Raczek i Maria Kozieł, a także ojciec chrzestny przyszłego błogosławionego Józef Rodak.

Eucharystii przewodniczył o. Ryszard Jarmuż, który od pierwszej klasy szkoły średniej do ostatniego roku studiów razem z nim

przygotowywał się do kapłaństwa. W sumie 11 lat. W kazaniu nakreślił sylwetkę swojego, wkrótce błogosławionego, współbrata. Wśród przymiotów, jakimi się wyróżniał o. Michał, wskazał na: pobożność (maryjność), pracowitość, prostotę, skromność, sumienność i wytrwałość.

„Niebawem do kolegi, z którym grałem w piłkę, którego uczyłem gry na gitarze, będę się modlił, prosząc o jego wstawiennictwo” – podkreślił wzruszony kapłan. Kaznodzieja przekonywał, że i dziś świat i Kościół potrzebują nowych misjonarzy, nowych świadków miłości Chrystusa do człowieka.

„Wszyscy możemy i powinniśmy być misjonarzami. Niekoniecznie wyjeżdżając na misje do dalekich krajów, ale we własnym otoczeniu, środowisku pracy, w domu i rodzinie, wśród sąsiadów, dając przykład i świadcząc o Chrystusie” – mówił o. Jarmuż z pobliskiego Rychwału.



31 maja o godz. 19.30 w Łękawicy celebrowana będzie kolejna msza św., tym razem w rocznicę prymicji o. Michała Tomaszka. Po liturgii zaplanowano pokaz 45-minutowego filmu pt. „Czas zawieszony”.

5 grudnia o. Michał wraz z dwoma innymi męczennikami – o. Zbigniewem Strzałkowskim i ks. Alessandrem Dordim zostaną wyniesieni na ołtarze w Chimbote w Peru, w stolicy diecezji, w której posługiwali. Więcej na temat ich życia i męczeństwa można przeczytać na specjalnie uruchomionej przez krakowskich franciszkanów stronie internetowej: męczennicy.jms

Za: www.franciszkanie.pl

DZIEŃ ŻYCIA ZAKONNEGO U ORIONISTÓW W KALISZU

Na zaproszenie księży orionistów, konińscy salezjanie 20 maja br. przybyli aby wraz z innymi osobami konsekrowanymi uczestniczyć w ważnym momencie 80 lecia założenia domu dla chłopców.

Cała uroczystość wpleciona była z przeżywaniem w diecezji kaliskiej „dnem życia zakonnego”. Wśród licznych zaproszonych gości nie mogli zabraknąć przedstawiciele

władz Miasta Kalisza, Dyrektorów Szkół, zaprzyjaźnionych osób, wychowawców i wychowanków. Wśród gości również był obecny nowo mianowany przełożony Prowincjalny Orionistów – ks. Krzysztof Baranowski, jak również wychowanek domu orionistów Michał Baryza – który znany jest z programu „top model” a dzielił się przeżywaniem swojej wiary i miłością orionistów do biednej młodzieży.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą o godz. 11.00, której przewodniczył Ks. Kan. Michał Kieling – delegat Biskupa Kaliskiego.

W programie uroczystości odbyły się: przedstawienia wykonywane przez młodzież, turniej strzelecki, festyn jubileuszowy.

O godz. 15.00 Ks. Kan. Michał Kieling wygłosił konferencje na temat: „Egzegeza Ojców Kościoła – źródłem medytacji chrześcijańskiej”. Następnie odbyło się podsumowanie i nagrodzenie uczestników turnieju strzeleckiego.

Na zakończenie był czas na wspólną zabawę.

Za: www.pila.salezjanie.pl

W KRAKOWIE KONFERENCJA O KLAUZULI SUMIENIA POD PATRONATEM KWPZM

O miejscu dla klauzuli sumienia dyskutowali wczoraj prelegenci podczas sympozjum na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. W gronie prelegentów znaleźli się wybitni profesorowie: prawnicy, lekarze, etycy i politycy.



Po głośnej sprawie prof. Bogdana Chazana, który odmówił zabicia nienarodzonego dziecka lekarze powołujący się na klauzulę byli publicznie szkalowani. Wielu medyków podkreśla, że była to próba łamania lekarskich sumień. *Kazus prof. Chazana pokazuje, że niektórzy ludzie muszą wybierać między swoją wiarą, przekonaniami, a pracą. Chcemy żyć w państwie, które pozwoli nam na wolność sumienia* – powiedział Jakub Bałtroszewicz, koordynator Europejskiej Inicjatywy Obywatelskiej „Jeden z nas”.

W świetle polskiego prawa lekarz może odmówić wykonania czynności, która jest niezgodna z jego sumieniem, ale musi wskazać innego lekarza, który to zrobi.

- Niewątpliwie wprowadzenie przez ustawodawcę do kanonu prawnego klauzuli sumienia stanowi ograniczenie prawa podstawowego, a nie dopiero podstawę do funkcjonowania tego prawa – powiedział Andrzej Zoll, były sędzia Trybunału Konstytucyjnego.

Marek Jurek, prezes Prawicy Rzeczypospolitej, zwrócił uwagę na potrzebę zagwarantowania lekarzom w Polsce immunitetu. *Immunitetu chroniącego ich sumienia, sprawiającego, że żaden lekarz nie może być zobowiązany do działań przeciwko życiu dziecka poczętego. Tak np. jak żaden farmaceuta nie może być zobowiązany do tego, żeby dystrybuować środki godzące w życie, środki trujące* – powiedział Marek Jurek.

Prof. Bogdan Chazan akcentuje, że sumienie jest bardzo ważne w zawodach zaufania społecznego. *Tam, gdzie wykonujący dany zawód powinien mieć jasność, która z procedur czy z działań związanych z wykonywaniem zawodu, obowiązków służbowych jest moralnie godziwa, a która nie. To rozpoznanie i odpowiedź na to, jak się zachować w konkretnych przypadkach daje dobrze uformowane sumienie* – powiedział prof. Bogdan Chazan, ginekolog, położnik.

Tymczasem – jak zwraca uwagę o. Janusz Sok CSsR, przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich – sumienie bardzo łatwo jest uśpić. *Żaden człowiek nie powinien w sobie tego daru zaprzepaścić, żadna instytucja tego daru nie może łamać. Każdy człowiek ma szansę na życie wolne i nie ma takiej sytuacji, w której mógłby, miałby prawo postępować wbrew swojemu sumieniu* – powiedział o. Janusz Sok CSsR.

O tym, że należy słuchać swojego sumienia niejednokrotnie mówił Ojciec św. Jan Paweł II. Słowa, które papież Polak wypowiedział do młodych na Jasnej Górze w 1983 roku przypomniał dziś ks. kard. Stanisław Dziwisz. *Być człowiekiem sumienia, tzn. przede wszystkim w każdej sytuacji swojego sumienia słuchać i głosu jego w sobie nie zagłuszać, choć jest on nieraz trudny i wymagający* – powiedział ks. kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski.

Za: www.radiomaryja.pl

DO KRZESZOWA PIELGRZYMOWAŁY OSOBY KONSEKROWANE

9 maja do krzeszowskiego sanktuarium Matki Bożej Łaskawej pielgrzymowały osoby konsekrowane posługujące w diecezji legnickiej. Siostry zakonne, bracia i ojcowie oraz świeckie osoby konsekrowane modliły się o umocnienie na drodze powołania. Spotkanie rozpoczęło się od adoracji Najświętszego Sakramentu.

Kolejnym punktem była wspólna Eucharystia pod przewodnictwem biskupa legnickiego Zbigniewa Kiernikowskiego. We wstępie do Mszy św. Biskup legnicki powiedział: *Konsekracja oznacza dawanie siebie, by Bóg spełniał w nas swoje dzieło. Ona wymaga od nas gotowości, ale ostatecznie jest dziełem Pana w nas. Ta myśl była kontynuowana w homilii. Bp Zbigniew przypomniał, że życie konsekro-*

wane to wprowadzenie w inny sposób egzystencji, inny styl życia.



Nawiązując do ewangelii św. Jana zaznaczył, że jest tam mowa o napięciu między tym światem i jego sprawami, a Jezusem i Jego sposobem życia, i życia tych, którzy poszli za nim. *Na tej drodze każdy z nas musi się odnaleźć* powiedział. Ta decyzja oznacza również gotowość na odrzucenie, prześladowanie czy wręcz cierpienie, o którym Jezus wyraźnie przepowiadał. *Brak takiej gotowości i świadomości sprawia, że stajemy się*

podobni do świata, nasze życie przestaje się różnić od jego spraw.

Wejść w mentalność Jezusa Chrystusa to zdanie dla każdego z nas. Ono musi się realizować każdego dnia. Nie zapewniają tego w sposób jednorazowy ani profesja wieczysta, ani święcenia prezbiteratu, ani konsekracja biskupia. *Każdego dnia mam stawać razem z Chrystusem do konfrontacji ze światem. W tym dziele nie może być żadnego kompromisu* podkreślił Biskup legnicki.

Być wybranym przez Boga, to znaczy być uwolnionym od chęci ustawienia siebie w życiu mówił dalej ks. Biskup. Przykładem takiej postawy jest sam Jezus, który zanurzył się całkowicie w ludzkiej egzystencji, stając się sługą wszystkich. *Uczył to, by uwolnić nas od fałszywych koncepcji ratowania siebie, by uświadomić nas, że potrzebujemy Jego zbawienia. Poznać Jezusa to znaczy zgodzić się na to, że Jego prawda jest najważniejsza i że ona*

staje się naszą prawdą. Tę prawdę mamy też głosić innym powiedział bp Kiernikowski. Po wspólnej modlitwie w klasztorze sióstr Benedyktynek odbyła się dalsza część spotkania. Podczas konferencji bp Zbigniew przypomniał o wielkiej roli słuchania Boga w życiu konsekrowanym. Obecność Słowa Bożego pomaga nam widzieć świat

nie poprzez własny pryzmat, ale oczami Boga. Kolejnym krokiem jest głoszenie tego słowa innym. To funkcja prorocka, która bywa bardzo trudna i wymagająca, ale jest konieczna. Tylko w taki sposób możemy stać się dla innych znakiem nadziei na inny, lepszy świat, stać się świadkami innej bożej prawdy powiedział Biskup

legnicki. Pielgrzymka do Krzeszowa była jedną z form obchodów trwającego Roku Życia Konsekrowanego. Warto przypomnieć, że w diecezji legnickiej posługuje 15 zgromadzeń żeńskich oraz 6 męskich, a także świeckie osoby konsekrowane.

Tekst i foto ks. Waldemar Wesołowski

Za: [Radio Plus Legnica](#)

INFORMACJA O PROGRAMIE II KONGRESU MŁODYCH OSÓB KONSEKROWANYCH

Jest już program II Kongresu Młodych Osób Konsekrowanych na Jasnej Górze, 23 – 26 września 2015 r. Udział wezmą w nim najmłodszy Współbracia: siostry zakonne, klerycy, ojcowie i bracia do 5 lat po święceniach (lub ślubach) i wszyscy chętni do 35 roku życia. Kongres organizowany jest przez cztery konferencje życia konsekrowanego w Polsce i jest ważnym wydarzeniem w obchodzonego Roku Życia Konsekrowanego. Pierwsze takie zebranie w Polsce odbyło się w 2000 r. w tym samym miejscu..

W programie Kongresu, przynagleni przez papieża Franciszka, by pokazać radość, która mieszka w osobach konsekrowanych, powołanych do szczególnej bliskości z Bogiem, zaplanowaliśmy: w dniu zjazdu 23 września 2015 r. – rejestrację uczestników i rozpoczęcie spotkania w domu naszej Jasnogórskiej Matki wspólną Eucharystią, na którą zaproszenie przyjął bp Kazimierz Gurda, przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Tego dnia zawiążemy wspólnotę, bo w doświadczeniu braterstwa mamy wspierać się wzajemnie w naszym radosnym „tak” dla Ewangelii; posłuchamy słowa o pięknie i dynamizmie współczesnego życia konsekrowanego; spróbujemy spojrzeć szerzej i zachwycić się bogactwem form konsekracji w Kościele. Aby w wielości poznać się bliżej, podzielimy się na grupy, które w kolejnych dniach będą pochylały się nad konkretnymi zagadnieniami życia i posługi młodych powołanych. U kresu dnia będziemy zaproszeni do modlitwy z Maryją – staniemy do Apelu wobec Tej, która oczekuje z nadzieją Bożego jutra i nieustannie posyła uczniów Syna, by z entuzjazmem szli nieść światu radosną nowinę.

Refleksją kolejnego dnia chcemy objąć przeżywanie duchowości, charyzmatów, wierności, radości z wybrania i powołania. Podczas konferencji, świadectw i pracy w grupach pragniemy odkrywać źródła radości w życiu konsekrowanym i jej zaraźliwe przyciąganie jako drogę wzrastania Kościoła. Konsekwentnie następnego dnia chcemy przyjrzeć się problemom, trudnościom i kryzysom, z którymi borykają się współczesne osoby konsekrowane i zobaczyć, co pozbawia nas radości, co przeszkadza nam w drodze radosnych uczennic i uczniów Mistrza.

Do towarzyszenia nam w podejmowaniu tych tematów zaprosiliśmy m.in. o. Stanisława Przepierskiego OP, o. Mateusza Romana Hinca OFM Cap i o. Augustyna Pelanowskiego OSPPE. Jako otwarcie na głos doświadczenia i kontynuację naszej pracy w grupach zaplanowaliśmy panel ekspertów – osób konsekrowanych, które na co dzień pomagają być „świadkami innego sposobu postępowania, działania, życia” – innego, bo przeżywanego w duchu nowości Ewangelii: bliskości i spotkania.

Ponieważ pomiędzy tymi, którzy należą do Chrystusa, istnieje komunika życia, zaplanowaliśmy wspólnotowe przeżywanie Liturgii

godzin oraz Eucharystii, w których uroczystej celebracji pomoże nam specjalnie przygotowana schola. Budowaniu komunii mają służyć również wspólne posiłki i przerwy, w których spróbujemy wyjść i zanieść światu uścisk Boga – spontanicznie spotkać się z ludźmi i podarować im słowo dobrej nowiny. Natomiast na zakończenie poszczególnych dni po modlitwie apelowej przewidzieliśmy BYCIE z JEZUSEM – koncert uwielbienia i wieczór adoracji, bo wszyscy potrzebujemy pozostawać w zasięgu Jego głosu, Jego spojrzenia (Por. VC 40).



Ostatni dzień naszego spotkania chcemy uczynić wielką manifestacją wiary w Syna Bożego, który chodził naszymi drogami. Pośród ulic naszej codzienności, do mieszkańców Częstochowy, a w szerszym wymiarze wszystkich miejsc naszej obecności, chcemy zanieść świadectwo życia przemienionego łaską. 26 września 2015 w dzień wspomnienia świętych i męczenników życia konsekrowanego, do którego obchodów zaprosił papież Franciszek cały Kościół, pójdziemy z relikwiami naszych świętych i błogosławionych, którzy wytrwali aż do Golgoty, uradowali się cudownością Paschy, przyjęli moc Ducha Świętego i dziś pomagają nam już z perspektywy nieba. Do tego wędrowania w jedności zaprosiliśmy wszystkich konsekrowanych – siostry i braci, przedstawiciele Wyższych Przełożonych 4 Konferencji, pasterzy Kościoła i każdego, „kto został odnaleziony, dogoniony i przemieniony przez Prawdę Chrystusa i nie może jej nie głosić”. U tronu Matki chcemy w duchu braterstwa celebrować Eucharystię, napełnić się słowem i doświadczyć na nowo prawdy o Bożym wezwaniu, które wyprowadzi nas z Dobrą Nowiną na krańce ziemi. Wierzymy, że każdy znajdzie coś dla siebie i wróci do swojej wspólnoty bogatszy o mnóstwo nowych doświadczeń. [Członkowie Komitetu Organizacyjnego](#)

Refleksja tygodnia

„TAJEMNICA POSŁUSZEŃSTWA TO BYĆ PODOBNYM DO JEZUSA”**Spotkanie papieża Franciszka z osobami konsekrowanymi diecezji rzymskiej**

W sobotę, 16 maja na Watykanie w Auli Pawła VI miało miejsce spotkanie osób konsekrowanych Diecezji rzymskiej, zorganizowane w ramach Roku życia konsekrowanego przez Kard. Vallini, Wikariusza Rzymu. W spotkaniu wzięli udział Ojciec Święty Franciszek, który odpowiadał na pytania konsekrowanych. Poniżej dajemy polski przekład włoskiego tekstu tych odpowiedzi, który ukazał się na stronie internetowej Watykanu. Tekst zachował charakter kolokwialny.

Pierwsze pytanie (S. Fulvia Sieni, Augustynka z Klasztoru Santi Quattro Coronati)

Klasztor kontemplacyjny żyje w delikatnej równowadze między ukryciem i byciem widzialnym, między klauzurą i zaangażowaniem w życie diecezjalne, w modlitewnym milczeniu i słowie, które głosi. W jaki sposób klasztor usytuowany w mieście może ubogacć i pozwolić się ubogacć życiem duchowym Diecezji i innych form życia konsekrowanego, pozostając solidnie zakorzenionym w swych prerogatywach monastycznym?

Pierwsza odpowiedź Ojca Świętego

Mówi Siostra o delikatnej równowadze między ukryciem a byciem widzialnym. Powiedziałbym więcej: o napięciu między ukryciem i byciem widzialnym. Powołanie mnisze jest właśnie tym napięciem, napięciem w znaczeniu dynamicznym, napięciem wierności. Równowagę można zrozumieć jako „równoważenie, balansowanie: trochę tutaj, trochę tam...”. Natomiast napięcie (tensione) jest powołaniem Bożym do życia ukrytego i powołaniem Bożym do tego, by stawać się widocznym w pewien sposób. Ale jaka powinna być ta „widzialność” i jakie powinno być życie ukryte? To jest właśnie to napięcie, którym żyjecie w waszej duszy. To jest wasze powołanie: jesteście kobietami „w napięciu” (in tensione): w napięciu między tą postawą poszukiwania Pana i ukrycia w Panu, i w powołaniu do bycia znakiem. Mury klasztorne nie wystarczają, aby być znakiem. Otrzymałem, 6-7 miesięcy temu list od pewnej siostry z klauzury, która zaczęła pracować z biednymi na furcie; potem poszła dalej i dalej i na koniec powiedziała: „moją klauzurą jest świat”. A ja jej odpowiedziałem: „Powiedz mi, Droga Siostrze, czy masz przenośną kratę?”. To jest błąd.

Innym błędem jest nie chcieć nic słyszeć, ani widzieć. „Ojciec, czy wiadomości mogą wchodzić do klasztoru?” Powinny! Ale nie wiadomości pochodzące z – powiedzmy – mediów „rozgadanych” (plotkarskich); lecz wiadomości o tym, co dzieje się w świecie, wiadomości, na przykład o wojnach, chorobach, o tym, jak ludzie cierpią! Także i w godzinach kontemplacji, milczenia... Niektóre klasztory mają sekretarkę telefoniczną. Ludzie telefonują i proszą o modlitwę w różnych sprawach; taki połączenie ze światem jest ważne! W innych klasztorach ogląda się wiadomości telewizyjne; nie wiem, to już każdy klasztor dokonuje rozeznania, według swej reguły. Do innych jeszcze przychodzą gazety, które się czyta; w innych klasztorach nawiązuje się kontakt w inny sposób. Ale zawsze jest ważna łączność ze światem, aby wiedzieć o tym, co się dzieje. Dlatego, że wasze powołanie nie jest ucieczką; jest właśnie pójściem na front, jest walką, jest pukaniem do Serca Pana w intencji tego miasta. Jesteście jak Mojżesz, który wznosił ręce ku górze, modląc się, podczas gdy naród walczył (por. W 17,8-13).

Tak wiele łask przychodzi od Pana w tym napięciu między życiem ukrytym, modlitwą i słuchaniem wiadomości, które przynoszą ludzie. Roztropność i rozeznanie pozwolą wam zrozumieć ile czasu trzeba poświęcić na jedną i ile na drugą sprawę. Są klasztory klauzurne, które poświęcają pół godziny dziennie, godzinę na to, aby nakarmić tych, którzy o to proszą i to nie jest przeciwne ukryciu w Bogu. Jest to to służba; jest jak uśmiech. Uśmiech mniszek, które otwierają serce! Ten uśmiech mniszek syci przychodzących ludzi bardziej niż chleb! W tym tygodniu to jest twoja kolej, aby karmić ubogich, którzy przychodzą prosić o kanapkę. To, czy coś innego: w tym tygodniu to twoja kolej, aby uśmiechać się do potrzebujących! Nie zapominajcie o tym. Siostrze, która nie umie się uśmiechać jest czegoś brak.

W klasztorze są problemy, walki – jak w każdej rodzinie – małe wojny, trochę zazdrości, to, czy coś innego... I to pozwala nam zrozumieć, jak bardzo cierpią ludzie w rodzinach, walki w rodzinach, kiedy kłócą się mąż z żoną, gdy są zazdrości; gdy dochodzi w rodzinie do separacji... Wtedy, gdy wy doświadczacie próby takiego rodzaju – zawsze bowiem zdarzają się takie rzeczy – trzeba poczuć, że to nie jest właściwa droga i ofiarować (tę próbę) Panu, szukając drogi pokoju w klasztorze, aby Pan Bóg czynił pokój w rodzinach, wśród ludzi.

„Proszę mi powiedzieć, Ojciec, czytamy często, że w świecie, w mieście jest korupcja; także i w klasztorach może być korupcja?”. Tak, wtedy gdy traci się pamięć! Kiedy się traci pamięć! Pamięć o powołaniu, o pierwszym spotkaniu z Bogiem, o charyzmacie, na którym powstał wasz klasztor. Kiedy traci się tę pamięć, i dusza staje się światowa, myśli o rzeczach tego świata, traci się zapał do modlitwy wstawienniczej za ludzi. „Powiedziałaś piękne, piękne słowa: „Klasztor jest w mieście, Bóg jest w mieście i my słyszymy szum, głosy miasta”. Ten szum, który jest szumem życia, szumem problemów, szumem tak wielu ludzi idących do pracy lub wracających z pracy; którzy myślą o tych czy innych sprawach, którzy kochają...; te wszystkie szumy i odgłosy powinny kierować nas ku zmaganiu się z Bogiem z tą odwagą, którą posiadał Mojżesz. Pamiętasz, jak Mojżesz był smutny, ponieważ lud szedł niewłaściwą drogą. Pan Bóg stracił cierpliwość i powiedział Mojżeszowi: „Zniszczę ten lud! Ale ty bądź spokojny, postawię cię na czele innego ludu”. Co odpowiedział Mojżesz? Co powiedział? „Nie! Jeśli ty zniszczysz ten naród, zniszcz również i mnie!” (por. W 32, 9-14). Tym związkiem z twoim ludem jest miasto. Trzeba powiedzieć Panu: „To jest moje miasto, to jest mój lud. To są moje siostry i moi bracia”. To oznacza też dać życie za naród. I ta delikatna równowaga, delikatne napięcie oznacza to wszystko.

Nie wiem jak wy, Augustynianki z Czterech Świętych to robicie: czy macie możliwość przyjmowania osób w rozmównicy... Ile macie krat? Cztery czy pięć? A może nie ma już kraty... To prawda, że można zsunąć się w wiele nieroztropności, poświęcić zbyt wiele czasu na rozmawianie – Święta Teresa powiedziała wiele na ten temat – ale ludzom jest bardzo potrzebne, aby widzieli waszą radość, obietnicę modlitwy, modlitwy wstawienniczej! A wy po półgodzinnej pogawędce wracajcie do Pana. Jest to bardzo ważne, bardzo ważne! Ponieważ klauzura zawsze potrzebuje tej ludzkiej więzi. To jest bardzo ważne.

Ostatnie pytanie jest następujące: w jaki sposób klasztor może ubogacić i ubogacić się życiem duchowym diecezji i innych form życia konsekrowanego, pozostając solidnie zakorzenionym w swych monastycznych prerogatywach? Tak, diecezja: modląc się za biskupa, biskupów pomocniczych i za księży. Wszędzie są dobrzy spowiednicy! Są też i nie bardzo dobrzy... Ale są również dobrzy! Wiem, że są kapłani, którzy idą do klasztorów, aby posłuchać tego, co mówi im mniszka, i czynicie tym wiele dobra kapłanom. Módlcie się za kapłanów. W tej delikatnej równowadze, w tym delikatnym napięciu jest też miejsce na modlitwę za kapłanów. Pomyślcie o świętej Teresie od Dzieciątka Jezus...



Módlcie się za kapłanów, ale słuchajcie też kapłanów; słuchajcie ich kiedy przychodzą do waszych rozmówców. Słuchajcie. Znam wielu kapłanów, którzy – pozwólcie mi wyrazić to tak – dają upust swym problemom rozmawiając z mniszkami z klauzury. Uśmiech, dobre słowo, pewność, że siostra modli się za niego, odnawia ich i wracają do parafii szczęśliwi. Nie wiem czy odpowiedziałem.....

Drugie pytanie (Iwona Langa, Ordo virginum, Dom-rodzinny Ain Karim)

Małżeństwo i chrześcijańskie dziewictwo są dwoma sposobami realizowania powołania do miłości. Wierność, wytrwałość, niepodzielność serca, są zadaniami i wyzwaniem zarówno dla chrześcijańskich małżonków jak i dla osób konsekrowanych: w jaki sposób mogą oświetlać drogę jedni drugim i jedni dla drugich, aby iść wspólnie drogą ku Królestwu?

Druga odpowiedź

Tak jak pierwsza siostra, Siostra Fulvia Sieni, była, powiedzmy "w więzieniu", ta druga siostra jest... "na ulicy". Obie niosą słowo Boże miastu. Siostra zadała piękne pytanie: „Czy miłość w małżeństwie i miłość w życiu konsekrowanym jest tą samą miłością”? Czy ma te samą jakość wytrwałości, wierności, zjednoczenia, serca? Czy są zobowiązania i wyzwania? To dlatego konsekrowane mówią o sobie, że są oblubienicami Pana. Poślubiają Pana. Miałem wujka, którego córka wstąpiła do klasztoru i mówił: „ Teraz jestem szwagrem Pana Jezusa! Moja córka poślubiła Pana”. Istnieje w konsekracji żeńskiej ten wymiar oblubieniczy. W konsekracji mężczyzn także: o biskupie mówi się, że jest „oblubieńcem Kościoła”, ponieważ jest na miejsce Jezusa, oblubienca Kościoła. Ale ten wymiar żeński – wychodzę teraz poza siostry pytanie – dla kobiet jest bardzo ważny. Siostry są ikoną Kościoła i Maryi. Nie zapominajcie, że Kościół jest rodzaju żeńskiego (w językach wywodzących się z łaciny –dop. tł.): nie jest tym Kościołem (il) ale tą (la). I dlatego Kościół jest oblubienicą Jezusa. Często o tym zapominamy; i zapominamy o macierzyńskiej miłości siostry zakonnej, ponieważ macierzyńska jest miłość Kościoła; macierzyńska miłość siostry, ponieważ macierzyńska jest miłość Matki Bożej. Wierność,

wyraz miłości konsekrowanej kobiety, powinien, ale nie jako obowiązek, ale w sposób naturalny, odzwierciedlać wierność, miłość, czułość Matki Kościoła i Matki Maryi. Kobieta, która nie wchodzi, aby być konsekrowaną na tę drogę, popełnia błąd. Macierzyństwo kobiety konsekrowanej! Pomyślm o tym. Tak jak macierzyńska jest Matka Boża, i jak macierzyński jest Kościół.

Pytałaś: w jaki sposób mamy oświecać drogę jedni drugim, jedni dla drugich i iść ku Królestwu? Miłość Maryi i miłość Kościoła jest miłością konkretną! To właśnie konkretność jest cechą macierzyństwa kobiet, siostr. Miłość konkretna. Kiedy zakonnica zaczyna mieć idee, zbyt wiele idei, zbyt dużo idei.... Ale co robiła święta Teresa? Jaką radę dała święta Teresa wielka przełożonej? “ Daj jej do zjedzenia befsztyk, a potem porozmawiamy”. Spraw, aby zesłała do konkretno. Konkretność. A konkretność miłości jest bardzo trudna. Jest bardzo trudna! I tym bardziej, gdy żyje się we wspólnocie, ponieważ wszyscy znamy problemy wspólnoty: zazdrości, gadulstwo; że ta przełożona to jest taka, a tamta to taka... Są to rzeczy konkretne, ale nie są dobre! Konkretność dobra, miłości, która przebacza wszystko! Jeśli musisz powiedzieć prawdę, powiedz ją w twarz, ale z miłością; módl się przedtem niż zwrócisz uwagę, a potem proś Boga, aby szła naprzód z wymówką. To jest miłość konkretna! Siostra zakonna nie może pozwolić sobie na miłość w chmurach; nie, miłość jest konkretna.

I jaka jest ta konkretność kobiety konsekrowanej? Jaka jest? Możesz odnaleźć ją w dwóch fragmentach Ewangelii. W Błogosławieństwach: mówią ci, co powinnaś robić. Jezus, program Jezusa jest konkretny. Wiele razy myślałem, że Błogosławieństwa są pierwszą Encykliką Kościoła. To prawda, bo cały program jest w nich. Następnie tę konkretność znajdziesz w protokole, według którego wszyscy będziemy osądzeni: Mateusz 25. Konkretność kobiety konsekrowanej jest właśnie tam. Z tymi dwoma fragmentami możesz przeżyć całe życie konsekrowane; z tymi dwiema regułami, z tymi dwiema rzeczami konkretnymi i czyniąc rzeczy konkretne. Czyniąc rzeczy konkretne możesz osiągnąć wysokość stopień świętości i wielkiej modlitwy. Ale potrzebny jest konkret: miłość konkretna!

Wasza kobieca miłość jest konkretną miłością macierzyńską. Mamusia nigdy nie mówi źle o dzieciach. Jeśli ty jesteś siostrą we wspólnocie albo we wspólnocie świeckiej, masz tę macierzyńską konsekrację i nie godzi się mówić źle o innych siostrach! Nie. Trzeba zawsze usprawiedliwiać, tłumaczyć, zawsze! Piękny jest ten fragment autobiografii św. Teresy od Dzieciątka Jezus, kiedy spotykała się z siostrą, która jej nienawidziła. Co robiła? Uśmiechała się i szła dalej. Uśmiech miłości. A co robiła, kiedy musiała towarzyszyć tej siostrze, która była zawsze niezadowolona, ponieważ utykała na obie nogi i była, biedactwo, chora: co robiła? Zachowywała się jeszcze lepiej! Starła się prowadzić ją dobrze, potem kroila jej chleb, i inne posługi. Nigdy żadnej krytyki po cichu! Niszczy ona macierzyńskość. Mamusia która krytykuje, mówi źle o swych dzieciach, nie jest matką! Myślę, że mówi się o takiej „matrigna” (macocha)... Nie jest matką. Powiem ci tak: miłość, także małżeńska, ma jako wzór macierzyńskość Kościoła – jest konkretnością. Konkretnością. Zachęcam was do takiego ćwiczenia: czytajcie często Błogosławieństwa i czytajcie często Mateusza rozdz. 25, protokół Sądu. To zrobi nam dobrze, jeśli chodzi o konkret Ewangelii. Nie wiem, skończymy na tym?

Trzecie pytanie (O. Gaetano Saracino, Misjonarz Skalabrianian, Proboszcz Najśw. Zbawiciela)

W jaki sposób można byłoby połączyć razem i sprawić, aby owocowały dary, jakie mają różne charyzmaty w tym Kościele lokalnym, tak ubogaconym talentami? Czasem trudne jest porozumienie w

ramach różnych dróg, jesteśmy niezdolni do tego, aby połączyć siły między zgromadzeniami, parafiami i innymi organizmami duszpasterskimi, stowarzyszeniami i ruchami świeckimi, tak jakbyśmy konkurowali między sobą, zamiast dzielić się w ramach naszej posługi. Czasem też, my, konsekrowani, czujemy się jak „zapchajdziury”. Jak „iść razem”?

Trzecia odpowiedź

Byłem w tej parafii i wiem co robi ten rewolucyjny ksiądz: pracuje dobrze! Pracuje dobrze! Zaczęłeś mówić o świętowaniu. Jest to jedna z rzeczy, o której my, chrześcijanie zapominamy: święto. Ale święto jest kategorią teologiczną, istnieje też w Biblii. Kiedy wrócicie do domu weźcie do ręki Deuteronomium 26. Tam Mojżesz, w imię Pana, mówi o tym, co powinni robić rolnicy każdego roku: przynieść pierwsze plony do świątyni. Mówi tak: „ Idź do świątyni, zanieś kosz z pierwszymi owocami, aby ofiarować je Panu jako podziękowanie” A potem? Najpierw przypomina. I wygłasza małe credo: „Mój ojciec był Aramejczykiem, wędrownym; Bóg go powołał; byliśmy niewolnikami w Egipcie, ale Pan nas uwolnił i dał nam tę ziemię...” (por. Dt 26, 5-9). Najpierw: pamięć. Potem – daj kosz osobie wskazanej, Po trzecie – dziękuj Panu. Po czwarte, wracaj do domu i świętuj. Świętuj i zaprosz tych, którzy nie mają rodziny, zaprosz niewolników, zaprosz tych, którzy nie są wolni, zaprosz sąsiadów... Święto jest kategorią biblijną życia. I nie można żyć życiem konsekrowanym bez tego świątecznego wymiaru. Świętujcie się! Ale świętować to nie oznacza robić hałas, zgiełk...

Świętować to znaczy robić to, co jest w cytowanym przeze mnie fragmencie. Pamiętajcie: Deuteronomium 26. Jest wreszcie na koniec modlitwa: to jest radość we wspomnianiu tego wszystkiego co Pan dla nas uczynił; tego wszystkiego czym nas obdarował, nawet tym owocem, nad którym ja sam pracowałem i dziś świętuję. We wspólnocie, także i w parafiach, jak w twoim przypadku, gdzie nie świętuje się – brakuje czegoś. Zbyt dużo sztywności: „ Dobrze ci zrobi dyscyplina”. Wszystko uregulowane: dzieci przystępujące do Komunii, pięknie, uczy się katechizmu... Ale brak czegoś: brak hałasu, wrzawy, brak świętowania! Brak świętującego serca w tej wspólnocie. Święto. Niektórzy autorzy duchowni mówią, że także Eucharystia, celebrowanie eucharystyczne jest świętem: tak, istnieje wymiar świąteczny we wspomnianiu śmierci i zmartwychwstania Pana. Nie chciałem tego pominąć, nie było tego co prawda w twoim pytaniu, ale w twojej refleksji wewnętrznej.

Mówisz też o konkurencyjności między parafiami czy zgromadzeniami... Jedną z najtrudniejszych rzeczy dla biskupa jest uzyskanie harmonii w diecezji! Mówisz: „Dla biskupa zakonnicy są zapchajdziurami?”. Być może czasem... Ale ja chciałbym zadać ci pytanie: kiedy zrobimy ci biskupem na przykład – postaw się w miejscu biskupa – masz parafię z dobrym proboszczem zakonnikami; trzy lata potem przychodzi prowincjał i mówi ci: „ Zmieniam go i przyślę ci drugiego” . Biskupi także cierpią z powodu takich postaw. Często, choć nie zawsze, ponieważ są zakonnicy, którzy dialogują z biskupem. „Mieliśmy kapitułę i kapituła tak zdecydowała...” Tak wielu zakonników i zakonnice spędza życie jeśli nie na kapitułach to na... Ale zawsze tak! Pozwalam sobie o tym mówić, ponieważ jestem biskupem i zakonnikiem. I rozumiem obie strony, rozumiem problemy. To prawda: jedność między różnymi charyzmatami, jedność kapłanów, jedność z biskupem... I nie łatwo to znaleźć; każdy ciągnie we własną stronę, nie mówię, że zawsze, ale taka jest ludzka tendencja... I trochę grzechu stoi za tym. To dlatego Kościół w tym momencie myśli o tym, aby stary dokument o relacjach między biskupem i zakonnikiem na nowo opracować. To Synod w 1994 prosił, aby zreformować *Mutuae relationes* (14 maja 1978). Minęło tyle lat i nie zostało to zrobione. Nie są sprawą prostą relacje między zakonnikami i biskupami, z diecezją, albo z kapłanami nie zakonnikami. Trzeba jednak zaangażować się we wspólną

pracę. W prefekturze tak, jak się pracuje na tym terenie, ale wszyscy razem. Tak jest w kościele. Biskup nie powinien używać zakonników jako zapchajdziury, ale zakonnicy nie powinni uważać biskupa, jakby był właścicielem firmy, która daje pracę. Nie wiem... Ale chciałbym wrócić do pierwszej sprawy: świętowanie. Tam gdzie jest wspólnota bez nadmiernych interesów własnych, zawsze jest w niej duch święta. Widziałem twoją parafię i jest to prawda. Umiesz to robić! Dziękuję.

Czwarte pytanie (O. Gaetano Greco, Tercjusz Kapucyn M.B. Bolesnej, Kapelan Więzienia dla Nieletnich w Casal del Marmo)

Życie konsekrowane jest darem Bożym dla Kościoła, jest darem Boga dla swego ludu. Nie zawsze jednak docenia się i dowartościowuje ten dar w jego tożsamości i specyfice. Często wspólnoty, zwłaszcza żeńskie, w naszym Kościele lokalnym mają trudności w znalezieniu solidnych osób towarzyszących (mężczyzn i kobiety), formatorów, kierowników duchowych, spowiedników. Jak odkryć na nowo to bogactwo? Życie konsekrowane w 80% ma oblicze żeńskie. Jak byłoby możliwe dowartościowanie obecności kobiety, a szczególnie kobiety konsekrowanej w Kościele?

Czwarta odpowiedź

Ojciec Kajetan w swej refleksji, opowiadając swoją historię, mówi o „zastępstwie 2-3 tygodniowym”, które miał w więzieniu dla nieletnich. I pozostał przez 45 lat, jak mi wydaje. Ze względu na posłuszeństwo. „Twoje miejsce jest tam”, powiedział przełożony. I z ciężkim sercem posłuchał. Potem zrozumiał, że ten akt posłuszeństwa, to, o co prosił go przełożony było wolą Boga.

Pozwolę sobie, przed odpowiedzią na zadane pytanie, powiedzieć kilka słów na temat posłuszeństwa. Kiedy Paweł mówi o tajemnicy Jezusa Chrystusa używa tego słowa; kiedy mówi o owocności Jezusa Chrystusa używa tego słowa: „ Stał się posłuszny aż do śmierci a to śmierci krzyżowej” (por. Flp 2,8). Upokorzył sam siebie. Był posłuszny. Tajemnica Chrystusa to jest tajemnica posłuszeństwa, a posłuszeństwo jest owocne. Jest prawdą, że jak każda cnota, każde miejsce teologiczne, może stać się postawą dyscyplinarną. Ale posłuszeństwo w życiu konsekrowanym jest tajemnicą. I tak, jak powiedziałem, że kobieta konsekrowana jest ikoną Maryi i Kościoła, możemy powiedzieć, że posłuszeństwo jest drogą Jezusa. Kiedy Jezus wcielił się z posłuszeństwa, stał się człowiekiem z posłuszeństwa, aż do krzyża i śmierci. Nie można zrozumieć tajemnicy posłuszeństwa inaczej niż w świetle tej Chrystusowej drogi. Tajemnica posłuszeństwa to być podobnym do Jezusa na drodze, którą on szedł. I wtedy widać owoce. Dziękuję O. Kajetanowi za jego świadectwo, ponieważ mówi się wiele słów o posłuszeństwie – uprzedzający je dialog, wszystkie te rzeczy dobre, a nie złe – ale czym jest posłuszeństwo? Idźcie do Pawłowego Listu do Filipian, do rozdziału 2: to jest tajemnica Jezusa. Tylko tam możemy zrozumieć Jezusa. Nie na kapitułach generalnych czy prowincjalnych: tam można pogłębić, ale zrozumieć można tylko w tajemnicy Jezusa.

A teraz przechodzimy do pytania: życie konsekrowane jest darem, darem Boga dla Kościoła. To prawda. Jest darem Bożym. Mówicie o prorocztwie: jest to dar prorocki. To Bóg jest obecny, Bóg który pragnie być obecny poprzez dar: wybiera mężczyzn i kobiety, ale jest darem, darem darmo danym. Powołanie jest także darem, nie jest naborem ludzi, którzy chcą wybrać tę drogę. Nie. Jest to dar dany sercu danej osoby; dar dla zgromadzenia; bo i to zgromadzenie jest darem. Nie zawsze jednak ten dar jest doceniany i dowartościowany w swej tożsamości i specyfice. To prawda. Istnieje pokusa, aby postrzegać konsekrowanych tak, jakby byli wszyscy tym samym. W czasie Vaticanum II powstała taka propozycja, aby zebrać w jedno wszystkich konsekrowanych. Nie. Jest to dar mający szczególną tożsamość, który przychodzi przez

charyzmatyczny dar, jaki Bóg czyni mężczyźnie czy kobiecie, aby założyła rodzinę zakonną. Potem taki problem: jak towarzyszyć zakonnikom. Często wspólnoty szczególnie żeńskie mają w naszym Kościele lokalnym trudności w znalezieniu poważnych osób towarzyszących (mężczyzn i kobiet), formatorów, ojców duchownych czy spowiedników. Albo dlatego, że tamci nie rozumieją czym jest życie konsekrowane, albo dlatego że chcą wejść w charyzmat i dać interpretacje, które wywołują cierpienie w sercu danej siostry...



Mówimy o siostrach, które mają trudności, ale także i mężczyźni mają trudności. I towarzyszenie nie jest sprawą łatwą. Nie jest rzeczą łatwą znalezienie spowiednika, ojca duchownego. Nie łatwe jest znalezienie mężczyzny z prawymi intencjami i tak, aby kierownictwo duchowe czy spowiedź nie była fajną pogawędką między przyjaciółmi, bez pogłębienia. Bądź też są sztywni, którzy nie rozumieją, gdzie jest problem, ponieważ nie rozumieją życia zakonnego... W diecezji, którą miałem, mówiłem siostronom, które przychodziły z prośbą o radę: „Powiedz mi, w twojej wspólnotce albo w twoim zgromadzeniu nie ma mądrej siostry, albo siostry która żyje charyzmatem i ma doświadczenie? Poproś ją o kierownictwo duchowe.” „Ale to kobieta!” „ Jest to przecież charyzmat świeckich!”. Kierownictwo duchowe nie jest wyłącznym charyzmatem prezbiterów: jest charyzmatem świeckich! W monastycyzmie pierwotnym to świeccy byli wielkimi kierownikami. Czytam teraz doktrynę, właśnie na temat posłuszeństwa, św. Sylwana, Mnicha z Góry Athos. Był cieślą, pracował jako cieśla, potem jako ekonom, ale nie był nawet diakonem; był natomiast wielkim kierownikiem duchowym! Jest to charyzmat świeckich. A przełożeni, gdy widzą, że któryś z mężczyzn lub kobiet w tym zgromadzeniu albo w prowincji ma charyzmat kierownictwa duchowego, powinni pomóc im w formacji do tej posługi. Nie jest ona łatwa. Czym innym jest być kierownikiem duchowym, a czym innym spowiednikiem. Idę do spowiednika, mówię o moich grzechach, otrzymuje cięgi; potem mnie rozgrzesza. To wszystko i naprzód. Ale kierownikowi duchowemu muszę powiedzieć co dzieje się w moim sercu. Rachunek sumienia przed spowiedzią jest inny niż przez spotkanie z kierownikiem duchowym. Przed spowiedzią powinieneś przypomnieć swe braki, kiedy straciłeś cierpliwość, czy miałeś momenty pożądania: rzeczy konkretne, te, które są grzeszne. Ale przed spotkaniem z kierownikiem duchowym musisz zrobić rachunek sumienia z tego, co działo się w twoim sercu; poruszenia ducha, czy przeżywałem smutek, czy doznałem pocieszenia, czy jestem zmęczony, dlaczego jestem smutny: ileż jest spraw, o których powinno się rozmawiać z kierownikiem lub kierowniczką duchową. Tak wyglądają te sprawy. Przełożeni są odpowiedzialni za to, aby szukać we wspólnotach, w zgromadzeniu, osób mających ten charyzmat, dać im tę misję i formować ich, pomóc w posłudze.

Towarzyszenie to iść krok po kroku z bratem lub siostrą konsekrowaną. Myślę, że jesteśmy w tym jeszcze niedojrzali. Nie jesteśmy dojrzali, ponieważ kierownictwo duchowe wypływa z rozeznania. Ale kiedy jesteś z mężczyznami i kobietami konsekrowanymi, którzy nie umieją rozeznaczać tego, co dzieje się w ich sercu, którzy nie umieją podjąć decyzji, jest to brak kierownictwa duchowego. I tylko mężczyzna lub kobieta mądra jest zdolny to uczynić. Ale też i uformowany! Dzisiaj nie można iść naprzód tylko dzięki dobrej woli: świat jest zbyt skomplikowany, pomagają nam nauki świeckie bez wpadania w psychologizm, ale pomagają nam, aby widzieć swą drogę. Formować ich poprzez lekturę wielkich kierowników (kierowniczek) duchowych. Przede wszystkim w pierwotnym monastycyzmie. Nie wiem, czy macie kontakt z dziełami pierwotnego monastycyzmu: jak dużo jest w nich mądrości związanej z kierownictwem duchowym. To ważne, aby się formować poprzez te dzieła. Jak odkryć na nowo to bogactwo? Życie konsekrowane ma w 80% ma oblicze kobiece: to prawda, więcej jest kobiet konsekrowanych niż mężczyzn. Jak można dowartościować obecność kobiet, szczególnie kobiet konsekrowanych w Kościele? Może powtarzam się w tym co powiem: powierzyć kobietom konsekrowanym także te funkcje, o których niektórzy myślą, że należą tylko do księży; ale też nadać konkretności faktom, że kobieta konsekrowana jest obliczem zarówno Matki-Kościola, jak i Matki Maryi, to znaczy pogłębiać jej rolę macierzyńską, a macierzyństwo to jest nie tylko rodzić dzieci. Macierzyństwo to: czuwać godzinami przy chorym, przy chorym dziecku, przy chorym bracie; to przeżyć życie w miłości, w miłości, która jest czułością i macierzyństwem. To na tej drodze znajdziemy więcej zadań dla kobiety w Kościele.

Ojciec Kajetan poruszył wiele tematów i dlatego trudno mi na nie odpowiedzieć... Ale gdy mówię mi: „Nie! W Kościele kobiety powinny stać na czele dykasteriów, na przykład!” Tak, mogą, w niektórych dykasteriach mogą; ale to, czego się domagasz to jest czysty funkcjonalizm. To nie wyczerpuje sprawy roli kobiety w Kościele. Jest ona głębsza i idzie tą drogą. Teraz w Rzymie jest kobieta, która jest rektorem uniwersytetu i bardzo dobrze. Ale nie jest to triumf. Nie. Jest to wielka rzecz, ale funkcjonalna; nie należy do zasadniczych spraw związanych z zadaniami kobiety. To, co zasadnicze w sprawie roli kobiety – i powiem to w terminach teologicznych – to sprawić, aby mogła wyrażać swój kobiecy geniusz.

Kiedy rozmawiamy o jakimś problemie między mężczyznami dochodzimy do określonej konkluzji; gdy rozmawiamy o tym samym problemie z kobietami konkluzja będzie inna. Będzie szła tą samą drogą, ale będzie bogatsza, mocniejsza, bardziej intuicyjna. Dlatego kobieta w Kościele musi mieć tę rolę; trzeba wyjaśnić, pomóc uwydatnić na wiele sposobów geniusz kobiecy. Myślę, że w ten sposób odpowiedziałem jak mogłem na pytania. A co do geniusza kobiecego – mówiłem o kobiecym uśmiechu, o cierpliwości w życiu wspólnoty i chciałby powiedzieć słowo do tej siostry, mającej 97 lat... I tam, widzę ją dobrze. Proszę podnieść rękę, aby i inni widzieli... Zamieniłem z nią kilka słów. Patrzyła na mnie czystymi oczyma, patrzyła na mnie z uśmiechem siostry, mamy i babci. Chciałbym złożyć hołd wytrwałości w życiu konsekrowanym. Niektórzy myślą, że życie konsekrowane jest niebem na ziemi. Nie! Może czyścem..., ale nie niebem. Nie łatwo iść naprzód. I kiedy widzę osobę, która dała swoje życie, składam dzięki Panu. Poprzez Siostrę dziękuję wszystkim, wszystkim osobom konsekrowanym. **DZIĘKUJĘ!**

Sobota, 16 maja 2015 r.

Tłumaczenie *M. Jolanta Olech USJK*

Wiadomości zagraniczne

POLSKI WERBISTA POTRZELONY NA PAPUI NOWEJ GWINEI

20 maja został postrzelony i ciężko ranny o. Piotr Waśko SVD. Zdarzenie miało miejsce w rejonie Amboin, nad rzeką Karawari, w Sepiku, w Papui Nowej Gwinei. O. Piotr został przetransportowany helikopterem do szpitala w Madang i poddany natychmiastowej operacji.

Zabieg przeprowadził werbista, brat Jerzy Kuźma SVD, który jest ordynatorem oddziału chirurgii w tamtejszym szpitalu. Ranny misjonarz jest otoczony dobrą opieką medyczną w szpitalu w Madang, a jego stan ocenia się jako stabilny.



O. Piotr Waśko SVD przyjął święcenia kapłańskie w 2002 roku w Misyjnym Seminarium Księży Werbistów w Pieniężnie. W tym samym roku wyjechał na misje do Papui Nowej Gwinei i został skierowany do pracy w parafii Timbunke, w diecezji Wewak, na terenie której znajduje się rejon Amboin.

Osobę ojca Piotra, a zwłaszcza jego życie i zdrowie polecamy wspólnotowej i indywidualnej modlitwie współbraci i naszych przyjaciół. Za: www.werbisci.pl

PAPIESKIE ORĘDZIE NA DZIEŃ MISYJNY

Misje to nie prozelityzm, ale dzielenie się naszą miłością do Chrystusa, człowieka i Ewangelii. Papież Franciszek pisze o tym orędziu na 89. Światowy Dzień Misyjny. Obchodzony on jest w Kościele 19 października, a ustanowił go w 1926 r. Pius XI.

W przesłaniu opublikowanym w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, które naznacza początek misyjnego Kościoła, Ojciec Święty wskazuje na potrzebę większego zaangażowania ludzi świeckich w misyjne dzieło, a osoby konsekrowane wzywa do odważniejszego pójścia na misyjne peryferie, wszędzie tam gdzie Ewangelia wciąż jeszcze nie dotarła.

W swym przesłaniu, które wpisuje się w obchody Roku Życia Konsekrowanego, Ojciec Święty wskazuje na ścisły związek między misją, a konsekracją zakonną przypominając, że „kto naprawdę idzie za Jezusem musi stać się misjonarzem”. Zarazem zachęca do dobrego rozeznania misyjnego powołania przypominając, że „nie ma w nim miejsca na żadne kompromisy”. Franciszek zwraca się też

bezpośrednio do młodzieży i ludzi świeckich. Wskazując, że są oni zdolni do odważnego świadectwa i mężnych wyborów prosi, by nie pozwolili ukraść sobie marzeń. Marzeń pójścia pod prąd, pójścia za Jezusem. Te marzenia, jak podkreśla Franciszek, zakładają totalny dar z siebie.

Ojciec Święty wzywa też osoby konsekrowane do otwarcia się na większą obecność świeckich na misjach, także na tych, którzy mogą temu zaangażowaniu poświęcić niewiele czasu. „Powołanie misyjne wypływa z Chrztu i dotyczy wszystkich” – zaznacza Franciszek. W swym przesłaniu wskazuje również na konieczność respektowania potrzeb ludów do których jesteśmy posłani. Przypomina, że każda kultura ma prawo wspomagać się własną tradycją w rozumieniu tajemnicy Boga i przyjęciu Ewangelii. Zachęca zarazem misjonarzy, by nie zapominali o ubogich, chorych, najsłabszych i odrzuconych.

Jako warunek jedności Kościoła wskazuje ścisłą współpracę między Biskupem Rzymu, a instytucjami i dziełami misyjnymi. Uwypukla powszechny charakter misyjnego zaangażowania, które, jak pisze, zarówno u Papieża, biskupów, kapłanów, zakonnic i świeckich musi wynikać z osobistego spotkania z Jezusem. Za: www.onet.pl

O. MICHAEL A. PERRY GENERAŁEM BRACI MNIEJSZYCH

21 maja 2015 r. o. Michael Anthony Perry został ponownie wybrany Ministrem Generalnym Zakonu Braci Mniejszych przez Kapitułę Generalną zbraną w Asyżu przy Bazyli Matki Bożej Anielskiej. Tę posługę pełni od 22 maja 2013 r., gdy jego poprzednik, o. José Rodríguez Carballo został sekretarzem Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Kadencja przełożonego generalnego trwa sześć lat.



O. Michael Anthony Perry urodził się 7 czerwca 1954 r. w Indianapolis (USA). 25 czerwca 1977 r. wstąpił do Zakonu w Prowincji Najświętszego Serca Pana Jezusa (USA), rok później złożył pierwsze śluby, a śluby wieczyste – 10 października 1981 r.

Święcenia kapłańskie otrzymał 2 czerwca 1984 r. Po święceniach pełnił posługę w formacji zakonnej i teologicznej młodych franciszkanów. Pracował w międzynarodowej Komisji Sprawiedliwości, Pokoju i Integralności Stworzenia, współpracował z Catholic Relief Services Konferencji Biskupów Katolickich USA. Był misjonarzem w Demokratycznej Republice Konga przez dziesięć lat do 2008 r., gdy został wybrany na prowincjała w swojej macierzystej

provincji. Jednak już rok później przestał pełnić tę posługę, gdyż został wybrany na Wikariusza Generalnego Zakonu.

W kolejnym dniu pracy Kapituły Generalnej zebrani bracia dokonali wyboru wikariusza generalnego zakonu. Został nim ponownie pochodzący z Argentyny o. Julio César Bunader OFM. Za: www.bermardini.com

TAKŻE SERCANIE MAJĄ NOWEGO GENERAŁA

Obradująca w Rzymie Kapituła Generalna Księży Sercanów wybrała nowego Generała Zgromadzenia. Został nim ks. ks. Heiner Wilmer z niemieckiej prowincji.

Do Przełożonych prowincjalnych, regionalnych, dystryktów i wszystkich współbraci sercanów

Z wielką radością chcemy poinformować, że ks. Heiner Wilmer został wybrany przełożonym generalnym. Jest on dziesiątym

przełożony generalnym w kolejności i zastąpi na tym stanowisku ks. José Ornelas Carvalho, który kierował Zgromadzeniem przez ostatnie dwanaście lat.



Ks. Heiner Wilmer urodził się 9 kwietnia 1961 r. Pierwszą profesję zakonną złożył 29 września 1982 r., a święcenia kapłańskie przyjął 31 maja 1987 r. W latach 1995-1997 pracował jako profesor i wykładowca religii, historii i nauk politycznych w Vechta. W latach 1997-1998 wykładał historię w Nowym Jorku (Bronx), a następnie został

mianowany dyrektorem Szkoły Leoninum w Handrup, którą kierował aż do 2007 r. W roku 2007 został przełożonym prowincjalnym Prowincji Niemieckiej.

Wybór ten jest momentem łaski dla Zgromadzenia Księży Sercanów oraz dla uczestników XXIII Kapituły Generalnej. Jej temat: „Miłosierni, we wspólnocie, z ubogimi” jest czasem refleksji dla uczestników Kapituły, których zadaniem jest nakreślić drogę dla Zgromadzenia na najbliższe sześć lat.

Zwracamy się do Was wszystkich z prośbą o modlitwę za nowo wybranego przełożonego generalnego i polecenie Go Najświętszemu Sercu Jezusa. Niech nasze modlitwy wspierają Go w służbie, którą podejmuje dla dobra Zgromadzenia i w jedności z każdym z nas. Niech potrafi odczytywać znaki czasu i prowadzi nas na drodze budowania dobra wspólnego w jedności z Kościołem. Z braterskim pozdrowieniem, ks. F. Heru Ismadi SCJ, sekretarz generalny. Za: www.sercanie.pl

ISLAMIŚCI PORWALI KOLEJNEGO ZAKONNIKA

„Panie, ześlij prześladowanym chrześcijanom Ducha Świętego – Ducha pocieszenia i mocy” – te słowa zachęty do modlitwy czytamy w najnowszym papieskim Tweetcie. Jak bardzo potrzebują tej modlitwy prześladowani wyznawcy Chrystusa, pokazują losy kolejnego syryjskiego kapłana, który został porwany przez islamistów.

Ks. Jacques Murad był przełożonym klasztoru św. Eliasza w Al-Qaryatayn w Syrii. Jest to filia wspólnoty monastycznej założonej

przez włoskiego jezuitę ks. Paola Dall'Oglio, który został porwany przez islamistów przed dwoma laty.

Klasztor św. Eliasza był jak na syryjskie warunki swoistą oazą spokoju. Udzielił schronienia kilkuset uchodźcom, w tym ponad setce dzieci. Dzięki zabiegom ks. Murada ośrodek ten był wyłączony z obszaru bezpośrednich działań wojennych. Informacje dotyczące porwania tego syryjskiego kapłana nie są wyczerpujące. Wiadomo jedynie, że doszło do niego w tym tygodniu. Niektóre źródła podają, że wraz z nim został porwany również diakon Boutros Hanna. Nie zostało to jednak potwierdzone przez syryjskokatolicką archidiecezję Homs, do której należą ci duchowni.

Za: Radio watykańskie

PAPIEŻ O NOWYCH BŁOGOSŁAWIONYCH

Na zakończenie południowego spotkania z wiernymi Papież Franciszek modlił się, by „przykład nowych błogosławionych wzbudził w każdym z nas pragnienie dawania świadectwa Ewangelii z odwagą i wyrzeczeniem”.

Tym samym nawiązał do dwóch uroczystości beatyfikacyjnych, które wczoraj miały miejsce w Salwadorze i Kenii, gdzie do chwały ołtarzy wyniesieni zostali męczeński arcybiskup i misjonarka, która

oddała swe życie opiekując się chorymi na dżumę.



„Abp Oscar Romero, metropolita San Salwador, został zabity z nienawiści do wiary, podczas sprawowania Eucharystii. Ten gorliwy pasterz, wzorem Jezusa, chciał pozostać wśród swojego ludu, szczególnie ubogich i uciśnionych, nawet za cenę życia.

Zakonnica to siostra Irena Stefani, Włoszka, ze zgromadzenia Misjonarek Matki Bożej Pocieszenia, która służyła ludności kenijskiej z radością, miłosierdziem i pełnym wrażliwością współczuciem. Niech heroiczny przykład tych błogosławionych wzbudzi w każdym z nas pragnienie dawania świadectwa Ewangelii z odwagą i wyrzeczeniem” – powiedział Papież.

Za: Radio watykańskie

360. MLN CHINCZYKÓW obejrzało film o misjonarzu

Ponad 360 milionów widzów w Chinach obejrzało trzy-częściowy historyczny film dokumentalny na temat malarza cesarskiego Giuseppe Castiglione SJ. Film nakręcony został przez Xin Yage.

Castiglione był Jezuitą i malarzem z Mediolanu, który zyskał sobie miano jednego z największych i najbardziej docenianych w historii sztuki Chin. W weekend 10 kwietnia film nadany został przez kanał 10 Państwo-

wej Telewizji i przyciągnął znaczną liczbę widzów.



Dokument był koprodukowany przez Kuangchi Program Service z Taipei i Telewizję Jiangsu. „Dzięki motywowi i postaci głównego bohatera mieliśmy absolutną pewność, że film będzie sukcesem, ale nie spodziewaliśmy się, że aż takim” – powiedzieli mediom pracujący przy filmie o. Jerry Martinson SJ i o. Emilio Zanetti SJ.

Film emitowany będzie ponownie w kanałach telewizyjnych innych prowincji w maju, później powtórzony zostanie na kanałach TV Państwowej oraz jeszcze w tym roku obejrzą go widzowie z Europy.

Za: www.jezuici.pl

Zapowiedzi wydarzeń

PROGRAM

IV KRAJOWEGO KONGRESU MISYJNEGO

Organizatorem Kongresu jest Komisja Episkopatu Polski ds. Misji oraz Papieskie Dzieła Misyjne. Hasło Kongresu brzmi: „Radość Ewangelii źródłem misyjnego zapału”. Patronem Kongresu jest św. Jan Paweł II, największy Misjonarz współczesności. Kongres potrwa trzy dni.

KONFERENCJA NAUKOWA NA UKSW, AULA JANA PAWŁA II, UL. DEWAGTIS 5, WARSZAWA ORAZ MSZA ŚW. W KATEDRZE WARSZAWSKO-PRASKIEJ 12 VI 2015

Godz. 9.30 – Słowo Rektora Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ks. prof. Stanisław Dziekoński
Godz. 9.40 – Powitanie i wprowadzenie w tematykę obrad, bp Jerzy Mazur SVD, przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Misji

Godz. 10.00 – Aktualność misji „ad gentes”, kard. Fernando Filoni, Prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, Rzym

Godz. 10.50 – Odpowiedzialni za misje, abp Henryk Hoser SAC, biskup warszawsko-praski

Godz. 11.15 – Animacja i współpraca misyjna, bp Jan Piotrowski, biskup kielecki

Godz. 11.45 – Dyskusja

Godz. 12.30 – Obiad

Godz. 14.00 Panel dyskusyjny „Odnowić zapał misyjny”

Grupa I: Jak umisyjnić struktury Kościoła w Polsce?, moderator ks. dr Franciszek Jabłoński, Gniezno

Grupa II: Nowe spojrzenie na misje „ad gentes”, moderator o. prof. dr hab. Jarosław Różański UKSW, Warszawa

Grupa III: Nowe formy współpracy i integracja środowisk misyjnych, moderator o. dr Konrad Keler SVD

Grupa IV: Rola i miejsce Papieskich Dzieł Misyjnych w posłudze misyjnej Kościoła w Polsce, moderator ks. prał. dr Tomasz Atlas, dyrektor krajowy PDM

Grupa V: Problematyka misyjna w przygotowaniu do kapłaństwa. Czy w Seminarjach jest miejsce na formację misyjną przyszłych duszpasterzy? moderator ks. mgr Stanisław Wojdak, WSD Tarnów

Grupa VI: Osoby konsekrowane w służbie misjom, moderatorka s. Elżbieta Sołtysik SSPC

Grupa VII: Misjonarze świeccy, rodzina, wolontariusze, moderatorka p. Barbara Uszko-Dudzińska

Grupa VIII: Misyjność w ruchach i stowarzyszeniach kościelnych. Członkowie podmiotem ewangelizacji, animacji i współpracy misyjnej, moderator ks. mgr Jerzy Limanówka SAC

Grupa IX: Rola katechezy w kształtowaniu świadomości misyjnej katechizowanych. Co katecheta może uczynić dla animacji misyjnej? moderator p. Aneta Rayzacher-Majewska, UKSW, Warszawa

Grupa X: Zaplecze finansowe i materialne misji, moderator ks. dr Krzysztof Czermak, Tarnów

Godz. 18.00 – Msza św. w katedrze św. Floriana pod przewodnictwem abp. Celestino Migliore, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce

Godz. 21.00 – Apel Jasnogórski z Częstochowy pod przewodnictwem bp Adama Szala, biskupa pomocniczego archidiecezji przemyskiej

DZIECIĘCA STACJA KONGRESOWA WARSZAWA, „TORWAR”, UL. ŁAZIENKOWSKA 6A, 13 VI 2015

Godz. 9.30 – Recepcja

Godz. 10.00 – Rozpoczęcie

Spotkanie z kard. Fernando Filonim

Godz. 10.30 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Rafała Markowskiego, biskupa pomocniczego archidiecezji warszawskiej

Godz. 11.30 – Spotkania z misjonarzami, warsztaty w krągankach Torwaru – część I (czas na posiłek i zabawy)

Godz. 12.00 – „Muzyczne podróże misyjne (m. in. Jozsko Broda, dziecięcy zespół taneczny Freespirit z Ghany i inni)

Godz. 13.00 – Spotkania z misjonarzami w krągankach Torwaru – część II

Godz. 13.30 – Misyjny różaniec

godz. 14.30 – Zakończenie

MŁODZIEŻOWA STACJA KONGRESOWA BAZYLIKA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO, WARSZAWA, UL. KAWĘCZYŃSKA, 13 VI 2015

Godz. 10.00-10.15 – Zawiązanie wspólnoty

Godz. 10.15-11.15 – Koncert Darka Malejonka, Program ewangelizacyjny

Godz. 11.15-11.30 – Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, ks. Adam Parszywka SDB

Godz. 11.30-12.15 – Świadectwa misjonarzy (fideidom, misjonarz, misjonarka)

Godz. 12.15-13.15 – Występ zespołów misyjnych (1 lub 2 zespoły z Afryki lub Ameryki Południowej) – Spotkanie z kard. Fernando Filonim

Godz. 13.15-14.15 – Obiad

Godz. 14.15-15.45 – Młodzi dla Misji, ks. Maciej Makuła SDB i wolontariuszka

Godz. 15.45-16.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego

Godz. 16.00 – Przejazd na Plac Grzybowski
 Godz. 18.00 – Msza Święta na Placu Grzybowskim
 Godz. 19.30 – Procesja z Krzyżem i Ikoną – Znakami ŚDM do Bazyliki Świętego Krzyża
 Godz. 20.00 – Wieczór Chwały w Bazylice Świętego Krzyża
 Godz. 21.00 – Apel Jasnogórski

**STACJA KONGRESOWA DOROSŁYCH
 PLAC GRZYBOWSKI, KOŚCIÓŁ
 WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, WARSZAWA
 13 VI 2015 R.**

Godz. 8.30-10.00 – Rejestracja uczestników
 Godz. 10.00-10.30 – Zawiązanie wspólnoty
 Godz. 10.30-11.00 – Idźcie i nauczajcie wszystkie narody. Aktualność misji «ad gentes» w III tysiącleciu, O. Jan Jacek Stefanów SVD
 Godz. 11.00-11.30 – Świadectwa misjonarzy (3 x 10 min)
 Godz. 11.30-12.00 – Przerwa
 Godz. 12.00-12.30 – Misyjne mosty – świadectwa misjonarzy przez internet (3 x 10 min)

Godz. 12.30-13.00 – Misje odnawiają Kościół. Odnówmy zapał misyjny, ks. dr Grzegorz Wita, Katowice
 Godz. 13.00-13.30 – 3 krótkie filmy misyjne
 Godz. 13.30-15.00 – Przerwa obiadowa
 Godz. 15.00-15.15 – Koronka do Miłosierdzia Bożego w różnych językach
 Godz. 15.15-15.30 – Śpiewy misyjne
 Godz. 15.30-16.30 – Wkład polskich misjonarzy w miejscowy Kościół i kultury oczami podróżnika, Szymon Hołownia
 Godz. 16.30-17.00 – Przerwa
 Godz. 17.00-17.30 – Nabożeństwo misyjne z Litanią do Serca Jezusowego
 Godz. 18.00 – Uroczysta Msza św. pod przewodnictwem kard. Fernando Filoniego; homilię wygłosi kard. Kazimierz Nycz, arcybiskup metropolita warszawski.
 Po Mszy Św. procesja z Krzyżem i Ikoną – Znakami ŚDM do Bazyliki Świętego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu 3. Następnie adoracja i Apel Jasnogórski.

**NIEDZIELA KONGRESOWA
 W ARCHIDIECEZJACH I DIECEZJACH
 14 VI 2015 R.**

Godz. 7.00 – Msza św. telewizyjna z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach pod przewodnictwem ks. bp. Andrzeja Jeża, biskupa tarnowskiego
 Godz. 9.00 – Msza św. radiowa z Bazyliki Św. Krzyża w Warszawie pod przewodnictwem ks. bp. Jerzego Mazura SVD, przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Misji, biskupa ełckiego
 Godz. 13.00 – Msza św. transmitowana przez „Telewizję Polonia” z Poznańskiej Fary pod przewodnictwem ks. abp. Stanisława Gądeckiego, przewodniczącego KEP i metropolitę poznańskiego
 We wszystkich archidiecezjach i diecezjach w Polsce Msza św. kongresowa pod przewodnictwem pasterzy archidiecezji i diecezji. W parafiach Msze św. kongresowe i festyny misyjne.

Ks. dr Zbigniew Sobolewski – Dyrektor Działa Pomocy Ad Gentes

Odeszli do Pana

ŚP. KS. HENRYK SURMA (1936-2015) CM

W dniu 21 maja 2015 r. w Krakowie odszedł do wieczności Ś + P. ks. Henryk Surma CM. Urodził się 13 września 1936 r. w Krakowie. W 1954 r. wstąpił do Zgromadzenia Księża Misjonarzy w Krakowie.

Śluby święte złożył 8 grudnia 1959 r. Święcenia kapłańskie przyjął 19 czerwca 1960 r. z rąk bp Jana Kantego Lorka.

Następnie pracował:

1960-1961 – Kraków Stradom

1961-1970 – Kraków NMP z Lourdes, katecheta, ekonom

1970-1979 – Grodków, proboszcz, superior

1979-1993 – Bydgoszcz Zmartwychwstanie, rektor kościoła, proboszcz, superior

1992 – Bydgoszcz, rozpoczęcie budowy kościoła Zmartwychwstania Pańskiego,

1995 r. poświęcenie kościoła

1993-2002 – Odporyszów, proboszcz i

kustosz sanktuarium



2002 – Zakopane Olcza, duszpasterz
2002 – Kraków Kleparz, kapelan DPS im. Helclów, kapelan KS Cracovia

W 2006 r. otrzymał statuetkę „Solidarni w Sporcie 2006” od NSZZ Solidarność Małopolska za zasługi pojednania kibiców piłkarskich i klubów sportowych Cracovii i Wisły oraz za zorganizowanie Mszy św. W 2010 r. otrzymał odznaczenie „Honoris gratia” nadane przez prezydenta miasta Krakowa z okazji pracy na polu sportowym i zasługi dla miasta.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 maja 2015 r. (czwartek) 10.00 – Msza św. w kościele Księża Misjonarzy w Krakowie na Kleparzu 14.00 – Msza św. w kościele parafialnym w Kłaju, a następnie odprowadzenie do grobu rodzinnego na miejscowym cmentarzu. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym!

Za: www.misjonarze.pl

ŚP. BR. WACŁAW STANISŁAW JANIK (1930-2015) CSsR

20 maja 2015 r., w Tuchowie zmarł br. Wacław (Stanisław) Janik CSsR. Urodził się on 14 stycznia 1930 r. w Łoponiu k. Wojniczka w diec. tarnowskiej. Pierwsze śluby zakonne w Zgromadzeniu Redemptorystów złożył 2 sierpnia 1951 r., przybierając imię zakonne Wacław, a profesję wieczystą 2 sierpnia 1957 r.

Jako brat zakonne pracował w Toruniu, Krakowie, Tuchowie, Bardzie Śląskim, Wrocławiu, Braniewie i Rzymie. Od 1992 r. przebywał ponownie w Tuchowie. Z oddaniem zajmował się domem i przybywającymi gośćmi. Pełnił także posługę zakrystianina i opiekuna refektarza.



Był również krawcem – wielu polskich i zagranicznych redemptorystów zawdzięcza mu uszycie ich strojów zakonnych. Szczególnym rysem duchowości br. Wacława było oddanie modlitwie oraz ludziom ubogim i skrzywdzonym, którzy przybywając do klasztoru, zawsze mogli liczyć na jego pomoc.

Ostatnie lata swego życia br. Wacław spędził chorując. Zmarł w środę rano, 20 maja 2015 r., rozpoczynając 86 rok życia, z czego w Zgromadzeniu Redemptorystów przeżył 64 lata.

Pogrzeb odbył się w Tuchowie, w piątek 22 maja br. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie...

Za: www.redemptor.pl

ŚP. O. ENEASZ JANUSZ KOWALCZYK (1946-2015) OFM

21 maja 2015 r., w wieku 69 lat, w 31 roku życia zakonnego i 25 roku kapłaństwa, zmarł w szpitalu w Lublinie śp. O. Eneas Janusz Kowalczyk, franciszkanin.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, dnia 27 maja br., w Barczewie: o godz. 11.30 różaniec, o godz. 12.00 Msza św. pogrzebowa, po Mszy św. ceremonie

pogrzebowe na cmentarzu komunalnym. Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie! Za: www.franciszkanie.net